

Sygn. akt V KZ 34/20

POSTANOWIENIE

Dnia 16 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

w sprawie **M. S.**

skazanej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 16 września 2020 r.

zażalenia skazanej na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 22 lipca 2020 r., sygn. akt V KO 19/20,

o odmowie przyjęcia wniosku skazanej o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności,

w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 września 2018 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającym częściowo wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 27 marca 2018 r., sygn. akt III K (...)

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 lipca 2020 r., sygn. akt V KO 19/20, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia wniosku M. S. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 września 2018 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym częściowo wyrok Sądu

Okręgowego w P. z dnia 27 marca 2018 r., sygn. akt III K (...) – wobec uznania, że wniosek ten jest oczywiście bezzasadny.

Zażalenie na ww. postanowienie wniosła skazana M. S. . W uzasadnieniu złożonego środka odwoławczego skarżąca podniosła kwestię uchybienia dowodowego, nawiązując do okoliczności zgwałcenia skazanej oraz molestowania jej syna. Zarzuciła uchybienia w zakresie przeprowadzenia dowodów, które miałyby potwierdzać jej wyjaśnienia złożone przed Sądem Okręgowym w P. . Podniosła, że reprezentujący ją obrońca nie dopełnił obowiązków obrończych w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji oraz nie podjął aktywności wobec – zaistniałego zdaniem skarżącej – przekroczenia uprawnień oskarżycieli posiłkowych, przeciwko którym (jak podaje skazana) wszczęte zostało postępowanie karne. Skarżąca wskazała na sygnatury postępowań w innych sprawach sądowych, które w jej ocenie potwierdzają prezentowane przez nią stanowisko o braku podstaw do przypisania jej odpowiedzialności karnej. Podniosła, że w toku postępowania przed sądem apelacyjnym (przed 19 września 2018 r.) pozyskała wiedzę oraz informacje z międzynarodowych rozmów telefonicznych, które wskazują na jej niewinność. W ocenie skazanej, nie można przypisać postępowaniu o sygn. akt V KK [...] /19 *„przymiotu prawomocności”*, bowiem *„trwa procedura postępowania o uchylenie wyroku z uwagi na naruszenie norm prawnych podniesionych w skardze do Trybunału Konstytucyjnego w trybie indywidualnym”*. Skarżąca podniosła też kwestię wniosku skierowanego do Rzecznika Praw Obywatelskich w przedmiocie sporządzenia kasacji. Zarzuciła nadto, że podejmowane w jej sprawie decyzje mają charakter polityczny, ideologiczny i religijny. W konkluzji skazana wniosła o wyznaczenie obrońcy z urzędu, wszczęcie procedury kasacji bądź alternatywnie – o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

W trybie art. 545 § 3 k.p.k., w którym wydane zostało zaskarżone postanowienie, Sąd Najwyższy dokonał oceny wniosku M. S., pod kątem tego, czy podane przez nią okoliczności mogą być w ogóle podstawą wznowienia postępowania, a więc czy mieszczą się w katalogu zawartym w przepisach art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. i art. 540b k.p.k. Przeprowadzona kontrola instancyjna

wykazała, że Sąd Najwyższy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia zaskarżonego postanowienia prawidłowo przyjął, że skazana w złożonym wniosku nie przedstawiła okoliczności, które w świetle wymienionych powyżej przepisów, uzasadniałyby przeprowadzenie postępowania wznowieniowego. Decyzja o skorzystaniu z trybu określonego w art. 545 § 3 k.p.k. – z uwagi na oczywistą bezzasadność wniosku o wznowienie postępowania – była zatem właściwa.

Treść złożonego środka odwoławczego, charakteryzująca się chaotycznością i mnogością przedstawionych argumentów, nie podważyła zasadności zaskarżonego postanowienia. Skarżąca w przeważającej części zażalenia skoncentrowała się na przywołaniu nowych okoliczności, nieobjętych treścią wniosku o wznowienie postępowania, nie odnosząc się w istocie do argumentów, jakie Sąd Najwyższy przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Skarżąca w pierwszej kolejności podniosła kwestię uchybienia dowodowego, nawiązując w tym zakresie do okoliczności zgwałcenia skazanej przez J. F. oraz M. (nazwisko nieczytelne), a także molestowania jej syna A.. Odnosząc się do tej lakonicznej i bliżej niewyjaśnionej części zażalenia, Sąd Najwyższy zauważył, że tego rodzaju okoliczności nie zostały przez skarżącą poruszone we wniosku o wznowienie postępowania z dnia 3 lutego 2020 r. oraz jego uzupełnieniu (pismo z dnia 6 maja 2020 r.), a tym samym nie stanowiły i nie mogły stanowić przedmiotu rozpoznania Sądu Najwyższego przy wydaniu zaskarżonego postanowienia. Autorka zażalenia, przywołując wskazane wyżej okoliczności, nie podaje ich korelacji z podstawami wznowienia postępowania, w szczególności w kontekście przepisu art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., który stanowi, że postępowanie wznowia się, jeżeli w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia. Co również istotne, takie przestępstwo – co do zasady – musi być ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym (art. 541 § 1 k.p.k.). Złożony zaś w przedmiotowej sprawie wniosek o wznowienie postępowania, jak też samo zażalenie, nie wskazują wyroku ustalającego popełnienie przestępstwa lub orzeczenia stwierdzającego niemożność wydania wyroku skazującego (art. 541 § 2 k.p.k.).

Żaląca, ogólnikowo kwestionując zasadność wyroku skazującego, nie ujawniła też nowych faktów lub dowodów, które wskazywałyby na to, że skazana nie popełniła czynu, albo czyn jej nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Przepis art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. odnosi się wyłącznie do faktów lub dowodów, które nie były znane stronie zarówno na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, jak również na etapie postępowania odwoławczego. Jednocześnie, owe fakty lub dowody mają również wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo, że w wyniku wznowienia postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego, co również winna skazana wykazać. Wobec tego, podstawą wznowienia postępowania nie mogą być zawarte w zażaleniu twierdzenia, że w toku postępowania przed sądem apelacyjnym (tj. przed dniem 19 września 2018 r. – datą orzeczenia sądu drugiej instancji) skazana pozyskała wiedzę, w tym informacje z międzynarodowych rozmów telefonicznych, które w ocenie skarżącej potwierdzały jej niewinność, skoro przed prawomocnym zakończeniem postępowania okoliczności te były jej znane, więc skazana mogła przedstawić je na forum rozprawy apelacyjnej. Ubocznie wypada zauważyć, że wspomniane okoliczności nie zostały wykazane jakimkolwiek dowodem.

Również ogólnie sformułowany przez skarżącą zarzut niedopełnienia przez obrońcę obowiązków w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, nie pozwala zidentyfikować podstawy do wznowienia postępowania, zwłaszcza w aspekcie naruszenia prawa skazanej do obrony, które mogłoby wskazywać na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, obligującej sąd do wznowienia postępowania z urzędu. Skarżąca nie precyzuje również na czym miałyby polegać podniesione w złożonym zażaleniu przekroczenie uprawnień przez oskarżycieli posiłkowych, co również uniemożliwia osadzenie tego rodzaju zarzutów w kontekście podstaw uprawniających do uruchomienia instytucji określonej w rozdziale 56 Kodeksu postępowania karnego. Samo podanie sygnatur innych spraw sądowych, bez bliższego wyjaśnienia związanych z nimi okoliczności, nie pozwala na dokonanie oceny czy ustalenia poczynione w toku tych postępowań są istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. W tej sytuacji należy uznać, że to na skazanej spoczywa ciężar odszukania i przedstawienia okoliczności uprawdopodobniających zasadność prezentowanych twierdzeń. Sąd Najwyższy w

uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazał, że sprawa objęta wnioskiem o wznowienie postępowania była uprzednio przedmiotem kontroli podjętej na skutek kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej. Sąd Najwyższy oddalił tę kasację, uznając ją za oczywiście bezzasadną, a tym samym nie stwierdził, aby w sprawie zaistniały jakiekolwiek bezwzględne przyczyny odwoławcze. Przy rozpoznawaniu rzeczowej kasacji Sąd Najwyższy szczegółowo ocenił również zarzuty, w których podniesione zostały uchybienia odnoszące się do naruszenia przepisów postępowania, w tym też unormowań regulujących zasady przeprowadzania dowodów i oceny materiału dowodowego – nie stwierdzając w tym zakresie rażącego naruszenia przepisów Kodeksu postępowania karnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt V KK 228/19).

Odnosząc się do dalszej części zażalenia, na marginesie wyjaśnić należy skarżącą, że w obowiązującym systemie prawnym Trybunał Konstytucyjny nie posiada kompetencji do uchylenia prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego (w tym orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie), jak również orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego wskutek rozpoznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego desygnatem w niniejszej sprawie jest postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2019 r. (sygn. akt V KK 228/19) o oddaleniu kasacji obrońcy skazanej jako oczywiście bezzasadnej. Samo złożenie bądź zamiar złożenia skargi do Trybunału Konstytucyjnego, nie wpływa na prawomocność wydanego w sprawie orzeczenia kończącego postępowanie, jak również nie stanowi jakiejkolwiek podstawy do wznowienia tego postępowania na korzyść strony. Przepis art. 540 § 2 k.p.k. jako podstawę wznowienia postępowania ustanawia orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. W niniejszej sprawie skarżąca nie wskazuje jednak na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, które odnosiłoby się do jej sytuacji prawnej i mogło stanowić podstawę do wznowienia postępowania w oparciu o przepis art. 540 § 2 k.p.k.

Poruszona przez skarżącą kwestia skierowania do Rzecznika Praw Obywatelskich wniosku o sporządzenie i wniesienie kasacji, nie ma wpływu na zasadność zaskarżonego postanowienia.

Raz jeszcze zaakcentować należy, że przedmiotem zaskarżonego rozstrzygnięcia mogła być wyłącznie kwestia istnienia podstaw do wznowienia postępowania, nie zaś kwestia prawidłowości ustaleń sądu w zakresie odpowiedzialności karnej skazanej, której dotyczy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie. Stąd też wszelkie twierdzenia skarżącej, w których kontestuje ona dokonane w sprawie ustalenia faktyczne w zakresie przypisanych jej działań przestępczych, nie mogą wpłynąć na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia. Podobną ocenę odnieść należy do zarzutu skarżącej, że podejmowane w jej sprawie decyzje mają charakter polityczny, ideologiczny i religijny, który to zarzut – co trzeba podkreślić – nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia w aktach przedmiotowej sprawy i przez samą skarżącą nie jest bliżej wyjaśniony i skonkretyzowany.

Podsumowując, skoro żadna ze wskazanych przez M. S. okoliczności nie mieści się w katalogu przesłanek wznowieniowych, to prawidłową jest decyzja Sądu Najwyższego o uznaniu wniosku o wznowienie postępowania za oczywiście bezzasadny i odmowie jego przyjęcia bez wzywania do usunięcia braków formalnych tego pisma (art. 545 § 3 k.p.k.). W tym stanie rzeczy, wniosek skazanej o wyznaczenie obrońcy z urzędu uznać należy za bezprzedmiotowy.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia.